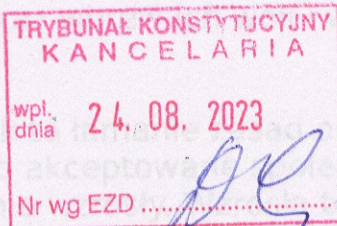




Zbigniew Lisiecki

ul
Tel +48

Warszawa



Nad.: Z. Lisiecki,

Warszawa

Trybunał Konstytucyjny
al. Jana Szucha 12A
00-918 Warszawa

dot.: wniosek o stwierdzenie niekonstytucyjności Art.209 i Art.210 Kodeksu Wyborczego poprzez niego niezgodność z Ustawą o Ochronie Danych Osobowych Konstytucją biernego prawa wyborczego.

Warszawa, dn. 22.08.2023

Wysoki Trybunale,

jako obywatel Rzeczypospolitej pragnący skorzystać z biernego prawa wyborczego w nadchodzących wyborach do Sejmu dn.15.10.2023 wnoszę o stwierdzenie przez Wysoki Trybunał niezgodności artykułu Art. 210. § 1. Kodeksu Wyborczego (Ustawa z dnia 5 stycznia 2011) z Art.99 pkt.1 Konstytucji Rzeczypospolitej (pasywne prawo wyborcze), któremu zarzucam naruszenie Ustawy o Ochronie Danych Osobowych (Ust. Z dnia 10 maja 2018 r)

Wyjaśnienie:

Wniosek ten składam na podstawie art. 79 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej. Co prawda istnieje w tym przypadku obowiązek pełnomocnika prawnego, lecz warunku tego nie da się zastosować w sposób niweczący prawo podstawowe (art.79 Konstytucji). Załączam wniosek do Sądu Rejonowego o przyznanie mi pełnomocnika z urzędu, lecz moja skarga dotyczy sytuacji prawnej, której rozstrzygnięcie będzie miało zapewne miejsce zanim Sąd Rejonowy rozpatrzy wniosek o orzycanie mi pełnomocnika. Sensem wymogu pełnomocnika prawnego w skardze konstytucyjnej jest ochrona obywatela przez nieprawidłowo składanymi wnioskami. Z tego powodu wnoszę w sytuacji pilnej o rozważenie prawidłowości mojego wniosku przez sam Trybunał.

Uzasadnienie:

Starsi niż 21 lat obywatele Rzeczypospolitej posiadają pasywne prawo wyborcze umożliwiające im udział organach władzy ustawodawczej Sejmu lub Senatu. Sposób realizacji tego prawa określa dokładniej ustawa. Niestety ustawa ta (Kodeks Wyborczy) narzuca w istotnym punkcie niespełnialne dziś warunki, czym niweczy pasywne prawo wyborcze. Warunki te określają wymóg przedstawienia przez każdy Komitet Wyborczy 5 000 osób poparcia w sposób, który narusza zasady ochrony danych osobowych i nikt rzetelny nie chce w tej procedurze brać dziś udziału.

Ustawa o Kodeksie Wyborczym narzuca przekazywanie wrażliwych danych osobowych jakimi jest skojarzenie imienia, nazwiska, adresu, numeru PESEL oraz wyglądu podpisu za pomocą papierowych arkuszy nieznajomym osobom, które mogą wykorzystać je do istotnych nadużyć. Przykładem może być uzyskanie w ich imieniu oraz wbrew ich woli i wiedzy za pomocą tych danych kredytu finansowego.

Jakkolwiek to łamanie zasad ochrony danych przez procedury wyborcze było częściowo akceptowane społecznie, możliwości nadużyć w ostatnich latach drastycznie wzrosły. Wzrosła też świadomość społeczna i nikt nie chce podawać swoich danych osobowych postronnym osobom tym bardziej osobom udzielającym się politycznie. Powoduje to sytuacje, w której wymaganych danych 5000 osób komitetom wyborczym mniejszych partii nie da się praktycznie zebrać. A to oznacza pozbawienie ich kandydatów de facto przysługującego im zgodnie z Konstytucją biernego prawa wyborczego.

Zbieranie wrażliwych danych osobowych przez postronne osoby nie jest koniecznością. Nasz Komitet przedstawił łatwy w realizacji sposób zebrania poparcia np. za pomocą aplikacji smartfonu „mobywateł”. W przypadku tym osoba pragnąca udzielić poparcia zarejestrowanemu komitetowi wyborczemu dokonywałaby tego naciśnięciem przycisku w swoim smartfonie i żadne jej dane osobowe nie byłyby przekazywane postronnym osobom, jak tym zatrudnionym czasami ad hoc w komitetach wyborczych. Podobnym innym rozwiązaniem byłoby udzielenie tego poparcia za pomocą strony internetowej Państwowej Komisji Wyborczej. Wysiłek realizacji takich rozwiązań informatycznych to kilka godzin pracy informatyka. Wystarczające jest dodanie panelu z opcjami wyboru kilkunastu dziś zarejestrowanych już Komitetów Wyborczych

Przeszkodą się tu jednak łamiący naszym zdaniem prawo konstytucyjne Art.209 oraz Art.210 Kodeksu Wyborczego. To z jego powodu tych trywialnych obecnie rozwiązań informatycznych nie da się wprowadzić i mniejsze komitety są pozbawiane ich fundamentalnych praw wyborczych.

Tolerowanie tego faktu niezgodności prawa przez większe partie jest działaniem politycznym pomagającym im odebrać mniejszym partiom wyborców. Z tego powodu nie można spodziewać się dobrowolnej naprawy Kodeksu Wyborczego przez sprawujące obecnie władzę partie bez wskazania im przez Trybunał Konstytucyjny takiej konieczności.

Ze względu na terminy procedur wyborczych nakazujące zebranie podpisów poparcia do 6- tego września Komitet Wyborczy Antypartii wniesie skargę w tej sprawie do Sądu Najwyższego w trybie wyborczym z powołaniem się na niniejszy wniosek. Przy dobrej woli wszystkich stron sam przypadający na 15-tego października termin wyborów dałoby się wtedy zachować, bo odpada wtedy długi czas, jaki potrzebują gminy na weryfikację złożonych na papierze danych. Złożone elektronicznie są one z zasady zweryfikowane i zapisane od razu cyfrowo.

Z pozdrowieniami